



OLSZTYŃSKI Biuletyn Informacyjny



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCIOWY ZW SEiRP W OLSZTYNIE. ROK II. NR 1/2011 (9)



Prezesowi Zdzisławowi Pełce medal „XX-Lecia SEiRP” wręcza insp. Waldemar Jarczewski.

14 grudnia w sali konferencyjnej KGP przy ul. Domańwskiej odbyło się wigilijne spotkanie opłatkowe SEiRP. Uczestniczyli członkowie Zarządu Głównego, (nielicznie - złe warunki pogodowe) Zarządów Wojewódzkich oraz zaproszeni goście. Życzenia złożyli: Prezes ZG Henryk Borowiński oraz Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Waldemar Jarczewski (na foto obok, po prawej stronie gen. Edwarda Kłosowskiego). Na spotkaniu, fragmenty ewangelii odczytali księża kapelani, a chór KS Policji odśpiewał kolędy. Była też i degustacja potraw i napojów.



Wystąpienie kol. Bohdana Makowskiego na Posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego SEIRP w Olsztynie w dn. 20.11.2010

Jadąc na kolejne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego mam podświadome obawy: Co nowego wymyślą nasze Władze Centralne, jakie zmiany zostaną wprowadzone, które w sumie, tak to odbieram, mają na celu zniweczenie tego co jest dobre, a nie poprawienie złego.

Przechodząc do konkretów:

Ważnym elementem funkcjonowania Kół terenowych są tzw. imprezy integracyjne. Do niedawna mieliśmy na każdego z nas 2 razy w roku po 30 złotych. Niby nic wielkiego, ale wystarczyło dolożyć 20 zł i można było zorganizować imprezę rekreacyjną. Z roku na rok ilość chętnych była coraz większa. Od ubiegłego roku nie ma takiej możliwości. Co z tego, że wprowadzono limit 380 zł w skali roku, lecz w uzasadnieniu podaje się, że mogą sobie kupić np. bilet do Kina, Teatru, Muzeum itp. No tak, ale co ja mam robić gdy w Giżycku i okolicy nie ma Teatru. Kina Muzeum. Najbliższe takie imprezy są w Olsztynie 120 km od Giżycka. Wydaje się kuriozalnym, aby jadąc do Olsztyna kupując bilet żądać faktury, bo z 30 zł mogę otrzymać 80 % refundacji, lecz tylko i wyłącznie na podstawie załączonej imiennej faktury. Stop kolejka przy kasie, bo ja muszę mieć fakturę i na dodatek na swoją żonę, z którą będę na imprezie.. Wystarczy sprawdzić w sekcji socjalnej ile pieniędzy wydano na imprezy rekreacyjne w br, a ile w ubiegłych latach gdy było wspomniane dofinansowanie i ile skorzystało obecnie z dofinansowania np. z Olsztyna, a ilu z kół terenowych. Nasuwa się, nie chcę używać określenia, bardzo wiarygodne przypuszczenie, iż komuś bardzo zależy aby naszych pieniędzy nie moglibyśmy sami wydawać.

Rozwiązaniem było by, organizowanie wyjazdów na tzw. listę. Rozwiązanie proste i jak podała koleżanka ze Szczytna tak odbywa się w wielu Komendach Policji na terenie Kraju. Przedstawione przez nią rzeczowe przykłady nie budzą zdawać by się mogło wątpliwości. Tak ale nie u nas. Jak socjologowie mówili bierz poprawkę na pleć, to my możemy powiedzieć: Tak w całej Polsce jest tak, ale u nie nas. Pani z Sekcji Socjalnej powiedziała, że nawet dla pracowników cywilnych organizowane są imprezy, za które muszą oni płacić sami. Z całym szacunkiem dla naszych cywilnych koleżanek i kolegów. Dla mnie Bohdana Makowskiego syna Władysława nie jest to wykładnią. Ten temat wymaga natychmiastowych zmian. Założenia przedstawione przez Koleżankę ze Szczytna., nie wymagają żadnych innowacji. Jeżeli tego nie zrobimy grozi kołom terenowym marazm, a nawet ich rozpad.

Wracając do niemiłych niespodzianek.

Zarząd Krajowy zmienił statut, w którym wprowadził bardzo istotne zmiany. Seniorzy nie będą zwalniani z płacenia składek członkowskich. Również członkowie wspomagający muszą takowe składki płacić. Na litość Boga ! Jakże wreszcie będzie miał Senior przywileje . Pierwszy dostanie w kolejce po grochówkę zupę, będziemy go tytułować kolego Seniorze i co?! Z reguły są to ludzie starsi, z emeryturami starego portfela dla których nawet te 24 zł są jakimś tam groszem. Zabierać im to co nabyli tak, jak w ustawie deubekizacyjnej, z której wszyscy są oburzeni; m.in. zabieranie praw nabytych. A nie opłacenie składek, to nie było prawo nabyte?. Również kuriozalnym wydaje się aby osoba na wspomagająca z możliwości czynienia nam dobrze, wspierania rzeczowo, mogła to czynić dopiero po zapłaceniu składek?! Gdzie tu logika i odrobina wdzięczności dla ludzi którzy są do nas pozytywnie nastawieni. Pan Prezes Zarządu Krajowego Henryk Borowiński podał, że w Warszawie na 300 członków w Kole 150 jest seniorami i składki płaci tylko druga połowa co może doprowadzić do rozpadu tego Koła. Ja Bohdan Makowski syn Władysława mówię: A niech się rozpadnie takie koło, gdzie Warszawscy cwaniaczekowie zawsze kombinują . U mnie w kole jest raptem 2 (słownie dwóch) seniorów. I Ja zapłacę za nich z własnej kieszeni, bowiem nie poniżę się aby przekazać im taką miłą wiadomość Wiadomość świadcząca niezbitcie o braku szacunku dla ludzi, których nazywamy seniorami.

Otrzymaliśmy w dniu dzisiejszym taki dokument instruujący nas o sposobie wypełniania i sporządzania sprawozdań finansowych. Czytając pobieżnie wspomniany dokument doszukałem się, że jest pozycja wydatki na spotkania rekreacyjne. Ba, napisano tam też wydatki gastronomiczne. To jak to jest są imprezy integracyjne czy ich nie ma ? Są wydatki na gastronomię czy nie ma !?. Kto rządzi nami ?. Wspomniany Pan Prezes Zarządu Krajowego powiedział, że nie należy tych wytycznych traktować poważnie , bo są to jedynie wytyczne. No tak, ale nasza pani skarbnik zażyła sobie aby sprawozdania te wykonać do końca roku. Podpisuje się dwoma rękoma pod wypowiedzią kolegi ze Szczytna, że takie sprawozdanie winno być, zgodnie ze Statutem zatwierdzone przez Walne zgromadzenie. Koła, a jak wiemy terminy ich odbycia - do końca marca 2011. I znowu proste pytanie: to jak wreszcie mamy postępować wg Zaleceń naszej Pani Skarbnik, czy tych bzdurnych wytycznych. W tym momencie dodam, że Koło nasze dysponuje funduszem do ok. 1000 zł. w skali roku. Do tego wszystkiego dochodzą wszelkiej maści druki, preliminarze, rozliczenia itp. czynności. To wszystko robi

skarbnik społecznie, jedynie z dobrej woli. Można wystać go na kurs - szkolenie. Pytam się po co, chyba że kogoś bawią posiedzenia i narady. On ma tylko trzy pozycje. Przyjął tyle, a tyle pieniędzy przelał do ZW taką kwotę, pozostało ileś tam i to ma na Walnym Zebraniu rozliczyć przed Kołem.

Przechodząc do spraw pracy organizacyjnej

Mam takie wrażenie że udają się nam jedynie imprezy centralne z wielką pompą i udziałem zaproszonych oficjeli. Jednak czegoś tam brakuje. Jak wiadomo wszelkiej maści organizacje pozarządowe, których przybywa proporcjonalnie od chwili zakończenia wojny coraz więcej, przebijają się w mundury, stroje organizacyjne. Natomiast u nas poczynając od władz centralnych nikt nie bierze pod uwagę wizualnego zaistnienia naszej organizacji. Jest zgoda Ministra na używanie mundurów przez naszych emerytów. Miały być jedynie przeprowadzone drobne ustalenia co do szczegółów w ubiorach. Na uroczystościach wspomnianych organizacji m.in. patrz przykładowo biuletyn Straży Pożarnej emeryci otrzymują odznaczenia. Ba! Nawet awanse na wyższe w stanie spoczynku. A u nas ?! Czyżby wstydzono się munduru, który poza drobnymi zmianami służył nam aż do 1990 roku. Dlaczego w gronie moich kolegów nie mogę występować z wnioskiem o awans w stanie spoczynku dla kolegi, który aktywnie działa w naszym Kole oraz w pracach społecznych w innych organizacjach. Praktycznie nic to nie daje. Jednak byłoby to pretekst do spotkań, które uwzględniając ceremoniał stało by się uroczystością patriotyczną, a ponadto było by przyczynkiem do fetowania awansu. A to jest też fajnym elementem integracji.

Kochani: Koleżanki i Koledzy,

Reasumując jeszcze raz apeluję hasłem z kodeksu deontologicznego: *Primum non nocere*. Zostawcie nam w Kołach terenowych swobodę działania, a my znajdziemy (praktycznie a nie teoretyczne) kierunki działań. Działania pozwalające na integrację naszego emeryckiego środowiska. Konsolidacji ze środowiskiem emerytów cywilnych (wspólne spotkania na imprezach „Piernikalie”, „Złoty Wilniuków”, zawody strzeleckie i sportowe itp.), lecz brak pieniędzy czyni nas skomlącymi o sponsorów, kiedy to nasze - podkreślam: nasze - pieniądze są nie wykorzystane z powodu braku jednolitej koncepcji w tym temacie. Moim zdaniem decyzje podejmowane na szczeblu centralnym zgodnie z obecnie obowiązującą demokracją winne być woła i potrzebami Kół terenowych, ich członków, a nie w celu tworzenia biurokratycznych i spektakularnych efektów.

*Bohdan Makowski s. Władysława.
bohdanmak@o2.pl*



Kol. Bohdan Makowski, Prezes Koła SEiRP w Giżycku jest autorem tekstów na stronie 2 i 3 OBI.

Rebus - zagadka

Ile pieniędzy rozdysponujemy gdy zorganizujemy jednodniową imprezę kulturalną za 100 zł autobusem do Olsztyna?

Wyliczenie kosztów imprezy za 100 zł

- Podatek VAT wynosi 22% co daje
 $100 \text{ zł} - 22 \text{ zł} = 78 \text{ zł}$
- Prowadzący firmę potrąca zaliczkę na podatek dochodowy 18 %
 $78 \text{ zł} \times 18 \% = 63,96 \text{ zł}$
- Właściciel firmy transportowej – turystycznej musi mieć pieniądze na kierowcę, paliwo, ubezpieczenie itp. 25 zł od osoby uczestnika, jest to minimum które musi on ponieść praktycznie bez zysku (załóżmy po koleżeńsku nie liczy na zysk jako tzw. osoba wspierająca). W efekcie daje to:
 $63,96 \text{ zł} - 25 \text{ zł} = 38,96 \text{ zł}$

Jak widać ze 100 zł zostaje nam tylko 38 zł – nawet na bilet do teatru nie wystarczy. Bym zapomniał Zapłacić dla firmy trzeba 100 zł z czego być może 80 zł zostanie nam zrefundowane.

Pytanie zasadnicze gdzie tkwi tu racjonalne wydanie naszych pieniędzy ??! Gdzie tu logika ???

Prezes Koła SEiRP w Giżycku
Bohdan Makowski

Redakcja nie ma zastrzeżeń do rachunkowego wyliczenia, ale nie jesteśmy pewni, czy metoda i sposób odliczenia/doliczenia podatku VAT jest właściwa. Prosimy więc P.T. Czytelników o komentarz i opinie (telefonicznie, mailem i listownie) w tej kwestii

Redakcja OBI



W dniu 2 października 2010 w kawiarni Muzeum Warmińskiego, w miejscowości Owczarnia, gm. Kętrzyn odbyło się spotkanie integracyjne członków Koła SEiRP w Kętrzynie. Uczestnicy spotkania, przed jego rozpoczęciem, zwiedzili Muzeum Warmińskie, którego przewodnikiem, był jego właściciel. On zaprezentował zgromadzone eksponaty związane z historią Warmii i Mazur, na które składają się przede wszystkim narzędzia i przedmioty, którymi posługiwali się w przeszłości rdzenni Warmiacy. Po zakończeniu zwiedzania i krótkiej dyskusji na jego temat wszyscy uczestnicy spotkali się w kawiarni na wspólnym obiedzie. Przed wspólną zabawą prezes Koła Stanisław Zach omówił motyw i potrzebę integracyjnych spotkań oraz cele i zadania naszego Stowarzyszenia. Uczestnicy spotkania bawili się wspaniale przy dźwiękach muzyki aranżowanej przez obsługę kawiarni. Były śpiewy popularnych pieśni biesiadnych. Nie obyło się bez wspomnień o osiągnięciach i porażkach we wspólnej pracy w ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego. Miłą atmosferę spotkania utrwalał na fotografiach – ku pamięci – własnym aparatem prezes Koła. Wykonane fotografie zostały wykorzystane do kroniki, która jest prowadzona przez skarbnika Koła w Kętrzynie.

Aleksander Brzeziński skarbnik i korespondent
Stanisław Zach Prezes Koła SEiRP

9 stycznia 2011 roku grała w Olsztynie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Grała po raz dziewiętnasty i zagra kolejny, za rok. Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policjnych przyłączyło się do tej dobroczynnej, ogólnopolskiej imprezy Jurka Owsiaaka. W Olsztynie, na Starym Mieście skarbnik kwestujących zasilił stosowną kwotą jeden z członków miejscowego Koła SEiRP, co udało się uwiecznić na zdjęciu. „Granie” dla dzieci, dla tych najmłodszych Polaków, dla ratowania ich zdrowia zawsze spotyka się z ofiarnością milionów ludzi. Każdy datek, nawet najmniejszy to jeszcze jedno wyleczone dziecko, jeszcze jeden zdrowy obywatel Polski.



„Złote gody” w Morągu!



Kresowiaci, Państwo Helena Janulewicz (1938) i Roman (1937) Dubowski poznali się w 1957 roku na Ziemi Słupskiej. Tam też w Gardna Wielka k/Słupska wzięli ślub 26 grudnia 1960 r. W następnym roku Państwo Młodzi przenoszą się do Morąga, gdzie Roman 1 grudnia 1962 roku obejmuje służbę w tamtejszej Komendzie Powiatowej MO. Cały czas służy w Morągu z krótkim okresem delegowania na Posterunek w Małdytach. Po 34 latach służby, pan Roman Dubowski odchodzi na emeryturę (31.07.1991r.) i zaczyna działalność w morąskim Kole Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych.

Pani Helena przez cały czas pobytu w Morągu pracowała w morąskiej gastronomii (MHD, PSS). Teraz już od 31.01.1991 r. na emeryturze.

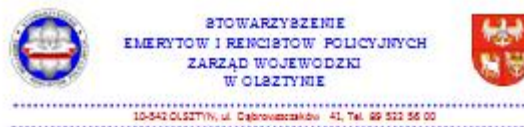
Piękne, wszak bardzo skrócone, wspólne, dzieje dwojga od lat związanych ze sobą na zawsze.



15 stycznia 2011 roku, w Urzędzie Miasta w Morągu uhonorowano Państwa Dubowskich medalem „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, listem od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Prezes Koła SEiRP w Morągu Eugeniusz Łoszkowski przekazał Jubilatom list od prezesa Zarządu Wojewódzkiego SEiRP i serdeczne życzenia: długich lat życia w zdrowiu i szczęściu.

Było jeszcze wiele innych serdeczności i uśmiechów, był szampan i kwiaty, i moc uścisków.

Na zdjęciu poniżej: Szanowni Jubilaci na wspólnym zdjęciu z Kierownikiem USC w Morągu, który celebrował wręczenie medali i spełnił toast „za zdrowie” lampką szampa.



Państwo
Helena i Roman Dubowscy
Pozwólcie Szanowni Jubilaci, że z okazji 50. rocznicy pożycia małżeńskiego,
„Złotego Wesela”
i uhonorowania tego zdarzenia pamiątkowym medalem, w imieniu Zarządu Wojewódzkiego, złożę Państwu życzenia, wszystkiego co najlepsze, a przede wszystkim, kolejnych, wspólnych rocznic w zdrowiu i szczęściu bycia z sobą i dla siebie.

Słonecznych dni Drodzy Państwo!

Prezes
Zarządu Wojewódzkiego SEiRP
w Olsztynie
Jerzy K. Kowalewicz

Olsztyn 15 stycznia 2011 r.

Z życia Koła SEiRP w Lidzbarku Warmińskim



Ostatnie tygodnie mijającego roku 2010 w lidzbarskim kole obfitowały w wydarzenia o różnym charakterze. Część z nich była zaplanowana, gdyż objęta planem pracy koła na 2010 r. inne były zaskoczeniem dla wszystkich w tym dla załogi miejscowej jednostki policji gdzie koło SEiRP ma swoją siedzibę.

Zacznę jednak od początku:

20 listopada 2010r. część naszych emerytów zrzeszonych w stowarzyszeniu bawiła się na zabawie Ostatkowej w jednej z lidzbarskich restauracji. Grupa imprezowiczów liczyła ponad 20 osób a wśród nich byli także sympatycy i przyjaciele stowarzyszenia, którzy od lat są naszymi gośćmi i chętnie uczestniczą w organizowanych w kole przedsięwzięciach rozrywkowych i integracyjnych. (Foto.nr 1 - 4)

Zabawę ostatkową zorganizował kol. Irek Rubacki-skarbnik koła.

10 grudnia 2010r. Prezes Koła Lucjan Fiedorowicz oraz skarbnik Ireneusz Rubacki uczestniczyli w uroczystym apelu załogi Komendy Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim podczas którego pożegnano odchodzącego z tej jednostki dotychczasowego komendanta insp. Adama Kołodziejskiego. To właśnie ta wiadomość była dla wszystkich dużym zaskoczeniem gdyż stała się oficjalna zaledwie na kilka dni przed datą pożegnania. Było to zarazem smutne i radosne spotkanie. Czynnymi zawodowo policjanci oraz my przedstawiciele stowarzyszenia żegnaliśmy bowiem odchodzącego z tej jednostki wspaniałego człowieka i komendanta. Wręczyliśmy Panu Adamowi Kołodziejskiemu statuetkę okolicznościową z logo naszego stowarzyszenia oraz wygrawerowanymi słowami podziękowania za lata sympatycznej współpracy. Radosną częścią tej uroczystości był oczywiście fakt, iż Pan A. Kołodziejski został powołany przez Komendanta Głównego Policji na I-szego Zastępcę Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie. (Foto.nr 5 i 6)

13 grudnia 2010r. w świetlicy KPP zebrał się zarząd i część komisji rewizyjnej lidzbarskiego koła SEiRP. Prezes koła zapoznał zebranych z treścią materiałów jakie w ostatnim czasie przekazywał Zarząd Wojewódzki SEiRP, jednak głównym celem spotkania władz koła było przygotowanie członkom stowarzyszenia i ich rodzinom spotkania opłatkowego w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia. Ustalono jednogłośnie, iż spotkanie opłatkowe odbędzie się w świetlicy miejscowej KPP co zresztą jest praktykowane od początku funkcjonowania tutaj stowarzyszenia.

17 grudnia 2010r. prezes koła SEiRP uczestniczył w spotkaniu opłatkowym policjantów i pracowników KPP w Lidzbarku Warm. Oprócz licznej reprezentacji załogi w spotkaniu uczestniczyli też zaproszeni goście tj. szefowie jednostek samorządowych starostwa, miasta, lidzbarskiej gminy oraz innych instytucji publicznych. Spotkanie celebrował kapelan służb mundurowych. Miłym akcentem uroczystości była obecność insp. Adama Kołodziejskiego już jako I-szego Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie. (Foto nr 7)

Tego samego dnia swoje święto opłatkowo wigilijne mieli również emeryci i renciści policyjni i ich rodziny. Tuż po opłatkach załogi KPP zdołano w krótkim czasie zmienić zastawę stołów a już na świetlicę zaczęli się schodzić pierwsi goście. wszyscy przybyli przed zaplanowanym czasem tj. przed godziną 15:30. Było gwarnie, przytulnie i sympatycznie. Koleżeńskim rozmowom nie było końca. Świąteczna choinka błyszczała ozdobami, woń igliwia i zapalonych świec górował nad innymi zapachami, a do uszu zebranych mimo ogólnego gwaru przenikały nuty melodii kołęd. Zrobiło się jakoś domowo i rodzinnie. Od strony organizacyjnej spotkanie prowadził Prezes Koła Lucjan Fiedorowicz a celebrował Ks. Kapelan Jerzy Rożentalski. Właśnie księdzu Kapelanowi podczas spotkania w imieniu członków stowarzyszenia i ich rodzin wręczono okolicznościową statuetkę z logo stowarzyszenia oraz wygrawerowanymi słowami podziękowania za wiele lat opieki kapłańskiej nad naszym kołem. Z kolei mł. insp. Tomaszowi Kamińskiemu pełniącemu obowiązki Komendanta Lidzbarskiej Policji wręczono okolicznościową tablicę z porcelany na której uwidocznione są dwa znaki logo naszego stowarzyszenia tj. przed i po ostatniej zmianie statutu. Nasz ważny gość Pan Artur Wajs- Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego od zebranych otrzymał gratulacje związane z wygranymi wyborami na drugą kadencję na stanowisko Burmistrza Miasta. Wcześniej tj. tuż po wyborach oficjalny list gratulacyjny wysłaliśmy do Pana Burmistrza pocztą. Prezes Koła złożył życzenia świąteczne i noworoczne gościom i wszystkim zebrany a po słowach kapelana i przełamaniu się opłatkiem osobistym i wzajemnym życzeniom nie było końca. Spotkanie trwało kilka godzin i uczestniczyło w nim około 40 osób. (Foto nr 8)

Insp. Adam Kołodziejski, już jako Zastępca Komendanta Wojewódzkiego grał z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy na Olsztyńskiej Starówce. Na zdjęciu obdarowuje „serduszkami” siostrzeńca jednego ze swoich podwładnych.





Kolega Prezes Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów, Józef Libuda (foto. obok) funkcję objął po ostatnich wyborach, należy więc do tzw. „nowych” prezesów. Podobnie jak niżej podpisany. Taki stan rzeczy i - jak by nie było - pewien brak doświadczenia w pełnieniu funkcji prezesa w jakiś sposób nas zbliżył. Dowodem sympatii do ZW SEiRP w Olsztynie niech będzie wpisana do książki

dedykacja.

Książki autorstwa przyjaciela prezesa Libudy, Janusza Krzysztofa Cieślakiewicza, który z zawodu jest prawnikiem. Poza literaturą bawi się malarstwem i z uporem pielęgnuje znajomość kilku języków obcych. Wiersze pisze po polsku i niemiecku. Lubi egzotyczne podróże. (cytat z Internetu)

A sama książka? Pięknie edytorsko wydane, na dobrym papierze, poetycko spisane biograficzne dzieje cesarzy Rzymu, od Cezara poczynając, na Julianie kończąc.

Trzeba sporej wiedzy by w takiej formie opisać i spuentować kolejnych władców Wiecznego Miasta. Chociaż przy Tyburiuszu (14-37) zabrakło mi odniesienia do ukrzyżowania Jezusa (rok 33).

Dziękuję Ci Józku za uznanie i doznania z lektury „Cesarzy”.

Prezes ZW SEiRP w Olsztynie, Jerzy K. Kowalewicz



Jubilat, Tadeusz Gadzała (w środku) w gronie emerytów z olsztyńskiego SEiRP obchodził swoje 85. urodziny. Piękny wiek i wartościowy człowiek - jeden z „ojców założycieli” olsztyńskich struktur SEiRP przyjmował 5 stycznia 2011 r, życzenia zdrowia i kolejnych rocznic urodzinowych.

Na foto. od lewej: kol., kol.: Ewa Napora, Alojzy Błędowski, Leszek Manista, Karol Kuflowski, jubilat Tadeusz Gadzała, Julian Czajka, Anna Czerniawska, Eugeniusz Jagiełłowicz.

Z raportów policyjnych.

Oskarżony do wybitej szyby sklepowej podszedł wyłącznie z własnej ciekawości, ubranie z wystawy zabrał bezwiednie, gdyż się zdenerwował. Ucieczka oskarżonego na widok policji wynikała stąd, że będąc w przeszłości czterokrotnie karany bał się bezpodstawnego posadzenia o dokonanie włamania. Z tych względów działanie oskarżonego nie nosi cech przestępstwa, a jest jedynie nader dla niego nieprzyjemnym zbiegiem okoliczności.

Wysoki sędzię, nie twierdę, że jestem bez winy bo nie powinienem był iść tam do tego sklepu, ale co ja mogłem poradzić mając 3,17 promila alkoholu we krwi. A jeżeli policja znalazła jakieś łomy, to ja jestem przekonany, że w takim stanie, w jakim się znajdowałem (3,17 promila!!!) to nawet jak ten łom ważyłby tylko 2 kg to by mnie przewrócił, nie mówiąc o rozwalaniu kłódek.

...lubił wypić, ale żeby chodził i pił to nie, tylko przy okazji.

Awanturnik siedział spokojnie na łóżku. Kiedy zażądałem okazania dowodu osobistego zaczął wymachiwać na mnie rękami i jednocześnie rękami zapierał się o meble.

Podczas zatrzymania zachowywał się średnio.

Uprzejmie proszę o zrobienia kontroli celem przywrócenia do porządku życia codziennego Stefana K.

W. nie było bo pojechał na zebranie świadków jehowych nie wiadomo w jakim celu.

Oskarżony ze świadkiem J. uzgodnił zakres wykonania robót hydraulicznych, co w efekcie doprowadziło do długotrwałego pijaństwa trwającego co najmniej jeden dzień

Ja to jakbym i chciał bić żonę to nie miałem kiedy. Ona ciągle w rozjazdach uprawiała turystykę europejską uprawiała - Włochy, Turcja, skóry, sukienki.

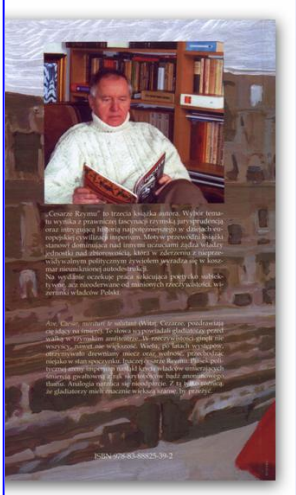
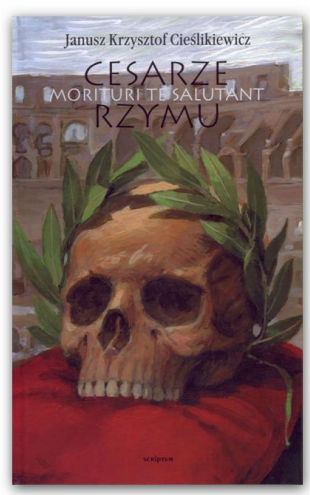
Taki wyrok, mogę założyć był normalny w czasach komunistycznych, ale na dzień dzisiejszy obraża majestat Rzeczypospolitej Polski.

Znalezione w sieci.

*Poru
Jerzemu Kowalewiczowi
sympatycznemu Prezesowi
Komitetu Wojewódzkiego SEiRP
w Olsztynie, z wyrazami uznania
za OBI (Olsztyński Biuletyn Informacyjny)
oraz za wyrażenie miłej współpracy,
przekazuję niniejszy tomik wierszy
„Cesarze Rzymu” autorstwa
emeryta galicyjskiego z Łelca
(b. zastępcy Komendanta Wojewódzkiego SEiRP)
- Janusza Krzysztofa Cieślakiewicza.

Józef Libuda
Prezes ZW SEiRP w Łelcu

Lepionowa 06 października 2010.*



„Cudotwórcy”!?

Odpowiedzialność zbiorową stosowali w swoich rządach najwięksi zbrodniarze XX wieku: Hitler i Stalin - przez co między innymi uznano ich za takich. Ale przecież byli oni przywódcami państw, których systemy polityczne były ewidentnie totalitarne i za takie uznał je Świat.



W przeciwieństwie do tych reżimów Rzeczpospolita Polska, wg art. 2 Konstytucji RP jest „demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”.

Taki zapis konstytucyjny zobowiązuje. Polscy parlamentarzyści, jakby inaczej rozumieli ten zapis, i kierując się niegodną

chrześcijańskiej doktryny, drogą odwetu, wzorując się na totalitarnych systemach uchwalili ustawę o odpowiedzialności zbiorowej. O odpowiedzialności każdego zatrudnionego, czy mającego jakikolwiek inny kontakt ze służbami specjalnymi PRL.

Służby specjalne na całym świecie były są i będą. Funkcjonariusze tych służb posiadają mniejsze czy większe przywileje, lepiej zarabiają niż inni, a przynajmniej gwarantuje się im indywidualną odpowiedzialność, za indywidualne naruszanie prawa.

Nienawistna, jednostronna, niesprawiedliwa propaganda głosi, że w PRL było wszystko złe, niesprawiedliwe i skierowane przeciwko obywatelom PRL, a do utrzymania takiego stanu rzeczy służyły PRL-owskie służby specjalne. Służby bezkarne, wysoko opłacane, których emerytury są niewspółmiernie wysokie w porównaniu z innymi Polakami. Kierując się taką logiką Sejm RP, głosami PiS i PO uchwalił tzw. „ustawę dezubekizacyjną”. Ustawę karzącą dawnych funkcjonariuszy służb specjalnych, włączając do tego Bogu ducha winnych innych pracowników minionego ustroju.

W dziale „inni pracownicy” znalazł się także niżej podpisany.

A oto moja historia.

W roku 1951 byłem kierownikiem Referatu Ewidencji Ludności w Urzędzie Miasta w Kętrzynie. W tym czasie decyzją władz ewidencję ludności i dowody osobiste przekazano pod kompetencję Milicji Obywatelskiej. W październiku 1951 tego roku Urząd Miasta w Kętrzynie, czyli ja osobiście, przekazał całą dokumentację ewidencyjną do Powiatowego Biura Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Kętrzynie. Wraz z dokumentacją to Biuro przejęło i mnie, byłem bowiem jedyną osobą w powiecie przeszkoloną w tym zakresie. Szkolenie odbyłem na kursie w Poznaniu, zorganizowanym przez Prezydium Rady Ministrów dla organów wykonawczych Gromadzkich Rad Narodowych. Byłem więc fachowcem w tej dziedzinie, a takiego fachowca biuro potrzebowało.

W strukturze Powiatowego Biura Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych (PRELiDO) były dwa referaty: Dowodów Osobistych i Ewidencji Ludności, gdzie początkowo pracowali wyłącznie milicjanci

mundurowi. Mnie zaangażowano na stanowisko referenta w Referacie Ewidencji Ludności na etacie cywilnym na okres próbny. Wraz ze zwiększaniem obciążeń w pracy i obowiązków zaczęto przyjmować w tym referacie pracowników na etaty cywilne.

Do moich obowiązków należało szkolenie i nadzór nad prowadzącymi Książki Meldunkowe: w Kętrzynie; sołtysów na wsiach i zajmujących się tym pracowników w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Pomagałem mieszkańcom powiatu w wypełnianiu ankiet, które stanowiły podstawę do wypisania Dowodu Osobistego. Wreszcie z gotowymi Dowodami Osobistymi jechałem do siedzib Gromadzkich Rad Narodowych i osobiście wręczałem je właścicielom. Otrzymałem służbowy rower, którym docierałem do wszystkich miejscowości w powiecie. Ponadto wykonywałem inne czynności biurowe związane z ewidencją ludności.

Teraz otrzymałem decyzję Zespołu Emerytalno-Rentowego w Olsztynie opartą na materiałach IPN, że w tym czasie, zgodnie z ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. - „gnębiłem ludzi, naruszałem podstawowe prawa człowieka, utrzymywałem niesłuszny system władzy, działałem przeciwko Narodowi Polskiemu, krzywdziłem fizycznie i moralnie, byłem pracownikiem policji politycznej”!

Przecież ja i moje działania nie mieszczą się w preambule tej ustawy, bowiem nie pracowałem jako funkcjonariusz policji politycznej. Za sprawą „cudu” jakimś zostałyem przekształcony z cywilnego pracownika działu ewidencji ludności PBELiDO będącego w kompetencji Komendanta Powiatowego MO w groźnego, nadużywającego władzy „ubowca”.

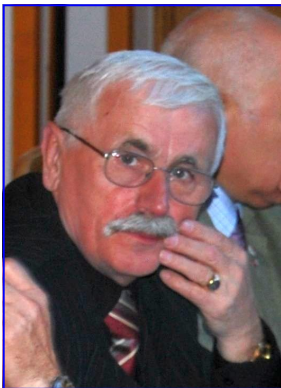
W związku z tym napisałem wniosek do warmińskiej -mazurskiej Kurii Biskupiej proponując nadanie IPN-owi przydomka „cudotwórczy”, bądź nawet „święty”, bo cudów mogą dokonywać tylko „święci”. Napisałem także do Oddziału IPN w Białymstoku. Ale coś pracownicy IPN nie są niczemu winni. Oni wykonują przepisy ustawy, która wrzuciła wszystkich do jednego worka. Rozdmuchana fama o przywilejach materialnych byłych funkcjonariuszy UB i SB została potwierdzona przez wyłonionych z klucza partyjnego sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy uznali odpowiedzialność zbiorową za zgodną z Konstytucją RP państwa demokratycznego o czym mówi jej 2 artykuł.

Ciekaw jestem, czy wszystkich tych za których przyczyną ów „cud” się zdarzył, nie dręczy sumienie z powodu wyrządzonej mi krzywdy. Nie dziwi mnie postępowanie parlamentarzystów, bo to są ludzie z partyjnego wyboru i działają pod wpływem presji partyjnej ideologii, ale w Trybunale Konstytucyjnym zasiadają ludzie o najwyższych autorytetach i wiedzy prawniczej, a przytakują takiej ustawie. Ustawa, która mogłaby powstać jedynie w ustroju totalitarnym. W ustroju jakimi były hitlerizm i stalinizm, a nie „demokratyczne państwo prawa”. Ciekaw jestem także, jak oceni decyzję Trybunału Konstytucyjnego opinia światowa i jak ustosunkuje się do tego orzeczenia TK Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, do którego ona niechybnie trafi.

Aleksander Brzeziński
Koło SEIRP w Kętrzynie.

Kętrzyn, styczeń 2011 r.

VI Zjazd. Jak go zapamiętałem



Kol. Józef Krasucki,

Wielu z nas – uczestników VI Zjazdu – oczekiwało szerokiej i merytorycznej dyskusji na forum zjazdu, nakreślającej drogę, po której powinno pójść stowarzyszenie. Takie nadzieje mieliśmy i my na Śląsku.

Byłem drugim z kolei dyskutantem. Mówiłem w imieniu śląskiej delegacji na VI Zjazd. W tezach wystąpienia staraliśmy się przedstawić, według naszej oceny, sprawy zasadnicze dla bytu stowarzyszenia i jego miejsca w społeczeństwie.

Stowarzyszenie nie może być wyalienowane. Alienacja, to brak społecznej akceptacji, to marsz ku zatraceniu.

Warmiak Anonim w Olsztyńskim Biuletynie Informacyjnym SEiRP nr 6, określił dyskusję na zjeździe mianem bardzo rzeczowej i przyszłościowa beczką miodu, którą ja zepsułem dziegiem. Do momentu mojego wystąpienia nie było „beczki miodu”, bo nie było dyskusji, więc i nie było czego psuć owym dziegiem.

Bulwersująca okazała się teza dotycząca roli kolegów emerytów i rencistów wywodzących się z SB. Znalazła ona poparcie w wystąpieniu kolegi z Kielc, a wcześniej akceptację wyraziła oklaskami część delegatów i uczestników zjazdu.

Teza ta pokazuje ważny problem, z którym stowarzyszenie musi się zmierzyć, w imię interesu naszego środowiska. Jest to problem z kategorii „Być albo nie być”.

Z postaw części uczestników VI Zjazdu można wysnuć wniosek, że chcieliby oni stowarzyszenie widzieć w roli opozycji

pozaparlamentarnej. Nic gorszego nie może nas spotkać, jako instytucji apolitycznej. Nie może być naszego przyzwolenia na taką rolę.

Mamy pamiętać, że każdy z nas składał kiedyś ślubowanie. Są w naszych szeregach tacy, którzy składali ślubowanie nawet trzy razy. Istotnym elementem rotacji ślubowania „wczoraj i dziś” jest kanon wierności Narodowi i Ojczyźnie. Ślubowania złożone „wczoraj i dziś” są dla nas wiążące.

Zatem etyka od każdego z nas wymaga prezentowania, lojalnej postawy wobec demokratycznie i zgodnie z Konstytucją wybranych instytucji państwa.

Jako świadomi obywatele, w dużej mierze oficerowie, mamy kwalifikacje i obowiązek, by rozumieć złożoność sytuacji społeczno-gospodarczej i prezentować obywatelską postawę, a przede wszystkim: lojalność w stosunku do władz państwa i rezygnację z roszczeniowych postaw. Opowiadanie się za gruntownymi reformami państwa – w tym za reformą emerytalną. Wspieranie akcji społecznych niosących pomoc osobom poszkodowanym klęskami żywiołowymi. Wspieranie rodzin policjantów poległych z służbie.

Nie było w dyskusji rzetelnego odniesienia do znaczących osiągnięć Zarządu Głównego. Zatem muszę podkreślić, że ostatnie dwa lata minionej kadencji zaowocowały osiągnięciem ważnych celów: większą sprawnością w działaniu, udziałem naszych delegatów na różnych szczeblach w uroczystościach organizowanych przez Policję; zbiórkami pieniędzy na rzecz osób poszkodowanych klęskami żywiołowymi i rodzin poległych na służbie policjantów. Warte docenienia jest wprowadzeniem nowego logo z dewizą „ZAWSZE WIERNI”, nadanie SEiRP nowego sztandaru, udziałem zacnych gości w spotkaniach opłatkowych.

W dniu 09.01.2009 r. opublikowane zostało Rozporządze-

nie MSWiA zezwalające nam, emerytom, w szczególne dni nosić mundur. Tak długo oczekiwany przez nasze środowisko akt prawny, podpisany został przez dawnego naszego ministra Grzegorza Schetynę. Zrealizowane zadania dają moralną ratyfikację i przybliżają nas, na trudnej drodze, do pełnej integracji ze społeczeństwem.

To niewątpliwie sukcesy poprzedniego Zarządu Głównego na czele z kol. Zdzisławem Czarneckim. Bardzo znacząca rolę w tym procesie odegrał kol. Zygmunt Kowalczyk. Należą się im obu słowa uznania i serdecznego podziękowania.

Smucić musi brak w uchwałach VI Zjazdu, miejsca na nasze szerokie otwarcie społeczne.

Dlatego Uchwałę VI Zjazdu można skwitować cytatem: „Stroimy głowy w uwiedłych laurów liście”. Mam wrażenie, że tak nas spozstrzegali goście i dziennikarze w ostatnim dniu obrad. Do zapamiętania pozostają wybory władz i poruszenie na sali spowodowane wręczeniem medali XX – lecia SEiRP.

Jednym zdaniem: Nie nadążamy za duchem czasu!

Józef Krasucki
Prezes ZW Stowarzyszenia SEiRP
w Katowicach

Katowice, grudzień 2010 r.

Zamieszczamy kolejny tekst kol. Józefa Krasuckiego opisujący VI Zjazd ZG SEiRP w Legionowie. Tak w tym, jak i w poprzednim tekście autor polemizuje z opinią, jaka zawarta została w nr. 6 OBI („Łyżka dziegciu”). Opinii krytycznej o wypowiedzi autora na VI Zjeździe.

W związku z tym, że - jak do tej pory - nikt z Czytelników OBI nie komentuje oficjalnie kolejnych tekstów kol. Krasuckiego, Redakcja oświadcza:

1. Każdy ma prawo do posiadania własnych opinii i ocen, i do tego także, by je móc prezentować, niezależnie od tego jakie one są. I to jest jego problem, z którym sam sobie musi poradzić.

2. Redakcja (od siebie) nie zamierza oceniać i wartościować opinii, z którymi może się nie zgadzać, ale może też to czynić zaznaczając wyraźnie, że to jej opinia.

3. Gwoli ścisłości, „Delegat na VI Zjazd SEiRP” - autor „Łyżki dziegciu”, nie napisał o psuciu dyskusji, a o tym że głos w dyskusji kol. Krasuckiego zepsuł atmosferę Zjazdu („Atmosfera Zjazdu, jakoś zszarzała...”)

Redakcji OBI.

Adam K. Podgórski [akp1951@gmail.com]

Wysłano: Śr 2011-01-05 11:21

Do: Świeszcakowska Hanna; Redakcja OBI

Na prośbę prezesa ZW, Pana Józefa Krasuckiego uprzejmie posyłam opracowany przez Niego tekst, z Jego prośbą o opublikowanie. Ze swej strony przesyłam same serdeczności w Nowym Roku. Adam Podgórski

Poniżej zamieszczamy, celem rozpowszechnienia, list Prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych, kolegi Henryka Borowińskiego. List wprowadzie skierowany jest do kol. Prezesów Zarządów Wojewódzkich i Okręgowych, ale przecież dotyczy każdego członka Stowarzyszenia, idea wszak ze wszech miar jest słuszną i godną poparcia.

Na co Redakcja OBI zwraca uprzejmie uwagę.

Katowice 06 grudnia 2010 r.

Prezesi
Zarządów Wojewódzkich i Okręgowych SEiRP

Szanowni Koledzy!

Jak wszystkim wiadomo Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policyjnych uzyskało status Organizacji Pożytku Publicznego i zostało zarejestrowane w krajowym wykazie Organizacji Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Nr rejestracji OPP w KRS: **0000043188**
Od stycznia 2010 r. można było dokonywać na rzecz Stowarzyszenia odpisu w wysokości 1% należnego podatku dochodowego poprzez złożenie w formularzu PIT stosownego wniosku.

Niestety starania Zarządu Głównego oraz zarządów terenowych, związane z upowszechnieniem tej informacji oraz zwiększeniem liczby zadeklarowanych odpisów wśród naszych członków - w kończącym się roku kalendarzowym okazały się daleko nieskuteczne.

Większość naszych członków rozliczana jest bowiem z podatku przez komórki ZER we właściwych komendach wojewódzkich i otrzymuje z nich gotowe rozliczenie w postaci druku PIT-40. Możliwość dokonania stosownej dyspozycji o przeznaczeniu odpisu, możliwa jest w tym momencie poprzez osobiste wykonanie przez podatnika czynności formalnych, polegających na pobraniu z Urzędu Skarbowego druku PIT-37 i wypełnienia go w oparciu o dane otrzymane w PIT-40, a następnie wysłanie w terminie do 30 kwietnia do właściwego Urzędu Skarbowego w miejscu zamieszkania.

Analiza przyczyn małej skuteczności działań Zarządu Głównego i zarządów terenowych pozwoliła wysnuć wniosek, że sama publikacja informacji w Biuletynie i masowo rozprowadzanych kalendarzach jest niewystarczająca. Przekonanie naszych członków o zasadności złożenia takiej deklaracji i korzyściach z niej płynących dla kondycji finansowej Stowarzyszenia, leży w gestii Panów Prezesów i to w formie bardzo bezpośredniej czyli na spotkaniach. Nie bez przyczyny ruszamy z tą inicjatywą właśnie dzisiaj czyli w przededniu spotkań opłatkowych tradycyjnie organizowanych w grudniu i w styczniu.

Rolą Panów Prezesów byłoby przy tej okazji bezpośrednie przekazanie naszym członkom informacji o istocie tego uprawnienia (tj. że zadeklarowanie 1% nie zwiększa w żaden sposób wielkości podatku a jedynie pozwala decydować na jaki cel odpis zostanie wykorzystany) oraz zapewnienie, że zarządy udzielą im jak najdalej idącej pomocy praktycznej w wypełnieniu stosownego dokumentu.

Będzie ona polegała na :

1. Dostarczeniu w miesiącu styczniu 2011 roku dokładnej literalnej instrukcji jak dokonać wypełnienia druku PIT-37 na podstawie danych zawartych w PIT-40.
2. Wyznaczeniu w każdym Zarządzie Wojewódzkim osoby dyżurującej pod telefonem oraz w wyznaczonych godzinach w siedzibach zarządu w celu udzielenia pomocy w tym zakresie.

Skarbnik Zarządu Głównego
Zdzisław Pietryka

Prezes Zarządu Głównego
Henryk Borowiński

DRODZY DARZYŃCY

Jesteśmy stowarzyszeniem działającym na terenie całego kraju. Naszym głównym celem jest ochrona praw i interesów środowiska policyjnego oraz niesienie pomocy materialnej dla emerytów i rencistów policyjnych oraz członkom ich rodzin. Przenosząc 1% podatku i zaznaczając to w Państwa deklaracjach podatkowych za rok 2009 przyczynicie się do tego, byśmy jeszcze aktywniej mogli działać, na rzecz tych, którzy oczekują naszej pomocy. Dziękuję.

Henryk Borowiński
PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policyjnych
ul. Domaniewska 36/38, 02-672 Warszawa
KRS 0000043188

Nr konta bankowego:
15 1500 1126 1211 2010 1441 0000



Przypominamy Szanownym Czytelnikom OBI o tym że Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policyjnych zostało, rok temu, wpisane do rejestru organizacji POŻYTKU PUBLICZNEGO. W związku z tym istnieje możliwość przeznaczania 1% swojego podatku na korzyść Naszego Stowarzyszenia. Zapewniamy, że fundusze w ten sposób zgromadzone na koncie stosownej fundacji będą dobrze zarządzane i wykorzystywane dla pożytku były policjantów i ich rodzin.

W biurze ZW SEiRP w Olsztynie jest możliwość komputerowego wypełnienia i wydrukowania rozliczenia PIT 37.

Redakcja

Konto Bankowe Zarządu Wojewódzkiego
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW
POLICYJNYCH
ZARZĄD WOJEWÓDZKI W OLSZTYNIE
Kredyt Bank Sp. Akcyjna I Oddział w Olsztynie
Nr konta 93 1500 1298 1212 9004 1729 0000

Dane do faktur zakupów
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW
POLICYJNYCH
Zarząd Koła w.....
UL. DOMANIEWSKA 36/38
02-672 WARSZAWA
NIP: 8512442679

Zaproszenia i życzenia nadesłane.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku pragnę złożyć w imieniu swoim oraz policjantów i pracowników Policji województwa warmińsko-mazurskiego najserdeczniejsze świąteczne życzenia. Niech ten szczególny czas przyniesie radość, spokój i odpoczynek. Niech piękno bożonarodzeniowych świąt pozostanie w pamięci dając siłę i optymizm do dalszej pracy i życia osobistego, a Nowy 2011 Rok niech przyniesie szczęście oraz spełnienie.

OLSZTYN
insp. Sławomir Mierzwa
Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Mam zaszczyt zaprosić
Jerzego Kowalewiczę
Prezesa Zarządu Wojewódzkiego SE i RP w Olsztynie

Na wigilijne spotkanie opłatkowe, które odbędzie 15 grudnia 2010r. o godz. 18.00 w Sali Centrum Konferencyjnego WSPol.

Prezes Zarządu Kola SE i RP
Jerzy Kowalewicz
Ryszard Gidziński



**Łśni-dziś-dookoła choinkowy-blask,
ziemia-pelna-śniegu, niebo-pelne-gwiazd.
Niech-Święta-radością-wypełnią-Wasz-dom.
A-Rok-Nowy-blasku-doda-Waszym-dniom!**

**Moc najpiękniejszych, najgorętszych życzeń
bożonarodzeniowych i noworocznych,
płynących z głębi serca,
przesyłają**

Barbara i Adam Podgórcy
Ruda-Słaska 24-grudnia-AD-2010



**Wesołych Świąt
i szczęśliwego
Nowego Roku!**

Merry Christmas
Frohe Weihnachten
Joyous Noel

Życzenia od Prezesa i Kola SEiRP w Olsztynie.

Jest taki czas, co ły w śmiech zmienia,
jest taka moc, co smutek w radość przemienia,
jest taka siła, co spełnia marzenia...
To właśnie magia Świąt Bożego Narodzenia.



**ŻENOWICZ I WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU**

**DLA
CZŁONKÓW NASZEGO STOWARZYSZENIA, PRZESOM KÓŁ,
PRZESOM ZARZĄDÓW WOJEWÓDZKICH I OLSZTYŃSKICH**

**ZYCZY
PREZYDIUM
ZARZĄDU GŁÓWNEGO SEiRP**

Wesołych Świąt



**Życzenia od Kola SEiRP w Lidzbarku Warm.
i Szczęśliwego Nowego Roku!**

Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil
i wesołej pomysłowości
w nadchodzącym Nowym Roku
życzą...



**Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policyjnych
Zarząd Kół w Lidzbarku Warmińskim
11-100 Lidzbark Warmiński
ul. Warmińska 6, tel. (586) 791 96 83**

Jeszcze chwila, jeden krok - i wędziemy w Nowy Rok.
Niech się życie z górki toczy,
niech nam wiatr nie wieje w oczy,
spełnienia marzeń, wielu wrażeń,
wszystkim członkom i sympatykom SEiRP.
Życzy
Sekretarz-ZG
Antoni Pietraszewski



**Szczęśliwego
Nowego Roku!**

Merry Christmas
and a Happy
New Year

Wesołych Świąt

Życzy Prezes i Kola SEiRP w Olsztynie.



Miłych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
oraz wesołej pomysłowości
na nadchodzący Nowy Rok.
Tobie Prezysie, swoim
wzrostem i wesołymi
dziejami i miłością
Prezesa Kola w Olsztynie
oraz z koleżankami
żnamy mi i wszystkim
kolabom

PLZ
10 208 Olsztyn

B. Nowicka 2010r.

Życzenia od Prezesa Kola w Bartoszycach



**Wesołych
Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku**

Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku

Życzy Tobie oraz
wszystkim członkom
Zarządu Wojewódzkiego
w Olsztynie

**PREZES
ZARZĄDU KÓŁ
EMERYTÓW I RENCISTÓW
POLICYJNYCH W BARTOSZYCACH**

**STOWARZYSZENIE
Emerytów i Rencistów Policyjnych
ZARZĄD KÓŁ
w Bartoszycach**

Jana Kowalewiczę

Bartoszyce 26-26-12-2010r

Olsztyński Biuletyn Informacyjny
Wydawnictwo Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Olsztynie.
Nakład: 105 egz., w tym 45 elektronicznych
Redaguje: Jerzy K. Kowalewicz z zespołem: Ewa Tkacz - rzecznik prasowy ZW SEiRP i reporter OBI; Janusz Jurgielewicz - Fotoreporter.
E-mail: redakcjaobi@wp.pl tel. kom. 606 427 396 lub 519 340 125.
Posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego SEiRP i Kolegium Redakcyjnego odbywają się w siedzibie ZW SEiRP,